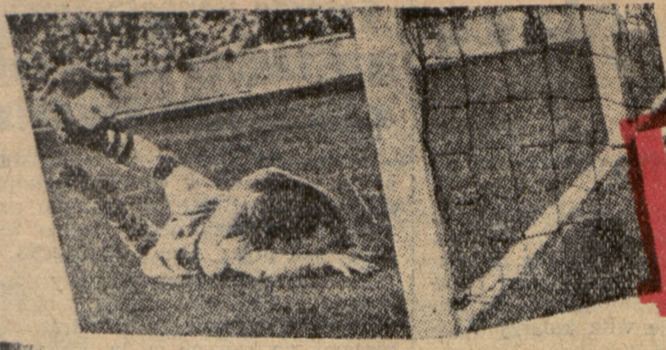
Rok IV. Kraków, poniedziałek 7 maja 1951 r. Nr 19 (174)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

W lidze bez niespodzianek

CWKS i Ogniwo nadal zwyciężają
Gwardia wygrywa w Bytomiu

Wznowione po dwutygodniowej przerwie piłkarskie rozgrywki ligowe nie przyniosły na ogół niespodzianek. Kroczący na czele tabeli bez straty punktu — CWKS typowany na zwycięzcę w meczu z Budowlanymi zdobył dalsze dwa punkty, wygrywając 1:0.

Takie samo zwycięstwo odniosła drużyna krakowskiej Gwardii w Bytomiu, nad tamtejszym Ogniwem.

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynek dwóch krakowskich drużyn Ogniwa i Włókniarza zakończył się zwycięstwem wiceleadera tabeli — Ogniwa 3:2.

„Derby" Kolejarzy rozegrane w Poznaniu przyniosły sukces drużynie poznańskiej, która mogła wygrać w wyższym niż 2:0 stosunku.

Gwardia szczecińska, zdecydowanie najsłabszy zespół pierwszoligowy znów nie wykorzystała atutu swego boiska i przegrała z Włókniarzem łódzkim 1:2.

Jedyną niespodzianką była porażka Unii z Górnikiem Radlin 2:3. Mimo, iż do przerwy drużyna Cieślika prowadziła 2:0, zeszła o [illegible] z własnego boiska pokonana.

W rozgrywkach pierwszej i drugiej ligi nastąpi znów krótka przerwa. W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną mecze o Puchar Polski, a spotkania ligowe wznowione zostaną 20 bm.

TABELA LIGOWA

Po wczorajszych spotkaniach pierwszej ligi, w tabeli nie zaszły większe zmiany. Dwie najlepsze w tej chwili drużyny pierwszej ligi: **CWKS i Ogniwo Kraków kroczą nadal bez porażki zdecydowanie na czele.** Trzecie miejsce nadal zajmuje **Górnik Radlin.**

Jedyne zmiany zaszły w grupie środkowej, gdzie dzięki odniesionym zwycięstwom awansowały drużyny: **Kolejarza Poznań, Gwardii Kraków i Włókniarza Łódź.** Pogorszyły swe lokaty zespoły: **Kolejarza W-wa, Włókniarza Kraków, Unii Chorzów i Ogniwa Bytom.**

A oto ostatnia tabela pierwszej ligi:

1. CWKS	5	10	13:5
2. Ogniwo Kr.	5	9	10:4
3. Górnik Radlin	5	7	11:5
4. Kolejarz P.	5	6	6:8
5. Kolejarz W.	5	5	8:7
6. Gwardia Kr.	5	5	4:4
7. Budowlani	5	4	9:7
8. Włókniarz Kr.	5	4	12:12
9. Włókniarz Ł.	5	4	7:8
10. Unia Chorz.	5	3	7:9
11. Ogniwo Byt.	5	3	3:8
12. Gwardia Szcz.	5	0	4:17

Witamy na ziemi polskiej kolarzy 12 narodów uczestników Wyścigu Pokoju

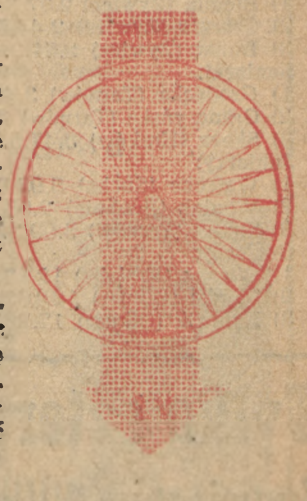


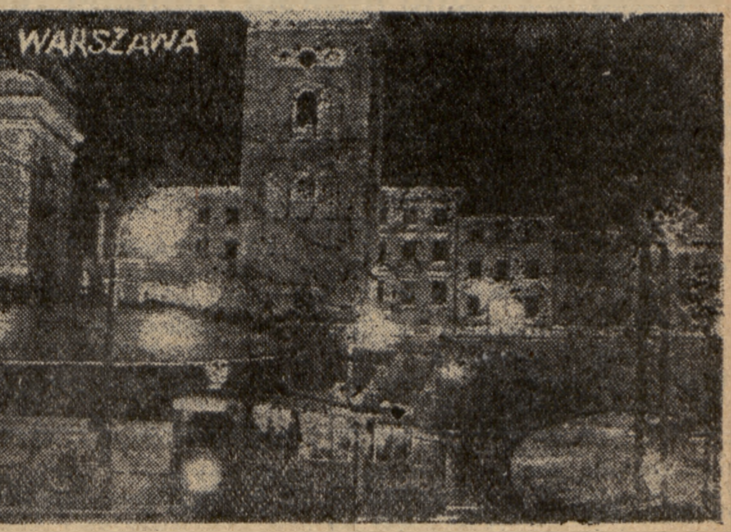


Kolarze 12 państw biorący udział w tegorocznym Wyścigu Pokoju znajdują się już na naszej ziemi. Do końca wyścigu pozostały jeszcze trzy etapy. W dniu wczorajszym witał gorąco uczestników wyścigu cały Śląsk, oklaskując przejeżdżających zawodników, dziś powita ich Wrocław, jutro Łódź, we środę Warszawa.

Hasła pokoju, pod którymi jadą kolarze w IV Wyścigu Praga—Warszawa są drogie nie tylko samym sportowcom, biorącym udział w wyścigu, są drogie całej ludności Polski i CSR, która oklaskując gorąco przejeżdżających przez ich kraje zawodników, dała jednocześnie wyraz swej niezłomnej solidarności z nimi w walce o pokój.

Kolarze, uczestnicy IV Wyścigu „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" wiozące wzdłuż 1.500 km trasy łączącej stolicę Czechosłowacji i Polski wici pokoju, stali się świadomymi bojownikami prowadzonej przez całą postępową ludzkość walki o utrwalenie pokoju.





Sportowcy pierwsi podpiszą Kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju

Za kilka dni w całym kraju rozpocznie się Narodowy Plebiscyt Pokoju, w którym miliony Polaków, solidaryzując się z uchwałami Światowej Rady Pokoju o zawarcie pomiędzy pięcioma wielkimi mocarstwami Paktu Pokoju, złożą swe podpisy pod uchwałami obozu pokoju i postępu, obozu toczącego zwycięską i nieubłagalną walkę z imperialistyczną kliką podżegaczy wojennych.

Walka w obronie pokoju jest szczególnie droga każdemu Polakowi, pamiętającemu okres barbarzyńskiej okupacji hitlerowców. Każdy kto zetknął się z brutalną przemocą faszystów niemieckich podczas minionej wojny, każdy kto pamięta obozy koncentracyjne, masowe morderstwa popełniane przez hitlerowców, straszliwe okrucieństwa niemieckich faszystów, którym dorównać mogą tylko imperialistyczni żołdacy dopuszczający się bestialskich zbrodni na spokojnej, walczącej o swą wolność ludności Korei, — ten podpisze Kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Podpisując Kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, zaprotestujemy przeciwko uzbrajaniu neo-faszystowskich oddziałów Wehrmachtu w Niemczech zachodnich, zaprotestujemy przeciwko niecnym knowaniom anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych, próbujących dolarowymi zastrzykami wskrzesić dawną pełną „zaszczytnych tradycji" niemiecką armię faszystowską.

W pracach związanych z przygotowaniem Narodowego Plebiscytu Pokoju nie zabraknie ani jednego sportowca.

Sportowcy polscy, którzy pierwsi podpiszą Kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, zadokumentują swą pełną solidarność z doniosłymi uchwałami Światowej Rady Pokoju, z uchwałami, które pokrzyżują zbrodnicze plany imperialistów amerykańskich.

Mistrzostwa Europy w koszykówce

ZSRR, BUŁGARIA I CSR ĆWIERĆFINALISTAMI

PARYŻ (obsł. wł.) W Paryżu rozgrywane są obecnie mistrzostwa Europy w piłce koszykowej mężczyzn. Reprezentowane na nich drużyny ZSRR, Bułgarii i CSR po dotychczasowych rozgrywkach zakwalifikowały się do ćwierćfinałów. **Koszykarze radzieccy stanowią klasę dla siebie i wszystkie dotychczasowe spotkania wygrali bardzo wysoko.** Z pozostałych drużyn do ćwierćfinałów zakwalifikowały się: **Francja, Grecja, Włochy i Belgia.** Ostatniego ćwierćfinalistę wyłoni dzisiejsze spotkanie pomiędzy Turcją i Finlandią.

A oto niektóre ciekawsze wyniki: **ZSRR—Austria 71:34, CSR—Niemcy 62:30, Belgia—Niemcy 70:18, Francja—Włochy 49:35, Holandia—Szwajcaria 48:44, ZSRR—Finlandia 74:28, Turcja—Dania 44:19, Holandia—Luksemburg 64:32, Turcja—Austria 43:18.**

Walka o piłkę



Radoń grający na środku ataku Ogniwa, był zwłaszcza do przerwy bardzo groźnym. Widzimy go na zdjęciu w walce z obroną Włókniarza, odzwierciedlającą jeden z jego wielu przebojów.

Atak Ogniwa rozkręca się

„Małe derby" Krakowa przynoszą sukces Ogniwu

Ogniwo—Włókniarz 3:2 (3:1)

Całodzienny niemal deszcz i śliskie boisko, — to warunki, w których nietrudno o błąd w obronie, a szanse dobrze technicznie postawionego ataku Włókniarza, z rutyniarzem Nowakiem na czele, — na strzelanie kilku bramek — poważnie wzrosły. Toteż w przedmeczowych dyskusjach typowano raczej Włókniarza jako zwycięzcę.

Pierwsza bramka strzelona przez gości już w 6 min. zdawała się te przewidywania potwierdzać. Niespodzianka przyszła ze strony najmniej spodziewanej.

Na temat ataku Ogniwa wypisali już w tym roku sprawozdawcy sportowi sporo atramentu, a żartownisie mieli wdzięczny temat do popisu. Jak dotychczas jednak atak ten strzela akurat tyle bramek, ile potrzeba do zwycięstwa, — a jedynie w spotkaniu z bratnim Ogniwem z Bytomia — o jedną za mało. **Gra kwintetu ofenzywnego Ogniwa z meczu na mecz poprawia się i budzi coraz więcej zaufania.**

Ciekawie w tym spotkaniu wypadł pojedynek rutyny i młodości — Nowaka z Kaszubą, z którego młody zawodnik Ogniwa wyszedł zwycięsko. Także ponowny debiut Misiaka na skrzydle wypadł poprawnie. **Podsumowanie wartości obu drużyn:** trio obronne Ogniwa wyraźnie lepsze od podobnej trójki przeciwnika, a atak gospodarzy niemal dorównał w tym spotkaniu linii ofensywnej Włókniarza. Kondycyjnie lepiej wytrzymali tempo spotkania „garbarze".

Przebieg spotkania

Pierwsze **minuty należą do Ogniwa i Piekło dwukrotnie interweniuje po strzałach Bobuli.**

W 6 min. Glajcar ucieka Gędłkowi, a płaską jego centrę **zamienia Parpan w pierwszą bramkę.** Niedługo cieszyli się tym sukcesem „garbarze", bo w 4 min. później w identyczny sposób pada bramka po przeciwnej stronie. **Krótkie podanie Bobuli przejmuje Rajtar i z najbliższej odległości — wyrównuje.**

Po kilku minutach wyrównanej gry zarysowuje się przewaga gospodarzy, którzy coraz częściej niepokoją Piekłę.

W 24 min. Misiak posyła do środka wyraźnie adresowaną piłkę, a voley Radonia grzęźnie w siatce. Nieliczne w tym okresie gry kontrakcje gości likwiduje z powodzeniem obrona Ogniwa, a w ostatniej instancji — Hymczak.

W 39 min. Misiak w ostrym starciu z obrońcą utrzymuje się przy piłce, **podaje krótko do środka, — Rajtar jest na miejscu i wynik brzmi 3:1 dla gospodarzy.**

Po przerwie obraz gry całkowicie się zmienia. Drużyna Ogniwa opada z sił, co wyzyskuje przeciwnik i przechodzi do generalnej ofenzywy. Przewaga gości jest wyraźna, a próbom kontarakcji ataku Ogniwa brak już powiązania.

W 56 min. piękny voley Nowaka — Hymczak broni jeszcze piękniejszą paradą.

W 60 min. Glajcar przejmuje podanie głową Nowaka i przytomnie przerzuca piłkę ponad wybiegającym Hymczakiem 3:2.

Krótki zryw ataku Ogniwa przechodzi bez efektu, po czym znów „garbarze" atakują. W 74 min. Hymczak broni efektownie płaski, ostry strzał **Bożka.**

Ofenzywnym poczynaniom „garbarzy brak już wykończenia i dopiero w ostatniej minucie Maczała ma idealną pozycję do wyrównania, ale będąc sam na sam z Hymczakiem strzela obok słupka.

Wrażenie pięknego meczu prowadzonego w szybkim tempie niepotrzebnie popsuli goście uciekając się pod koniec spotkania do zbyt ostrej gry.

Sędziował p. Przybysz z Bydgoszczy. Widzów 8000. (A. G.)

Przebieg VI etapu Wyścigu Pokoju podajemy na str. 2

Biegacze z prowincji triumfują w wojewódzkich Biegach Narodowych w Krakowie

Trzeci etap Biegów Narodowych — biegi na szczeblu wojewódzkim — odbył się w wyjątkowo niesprzyjających warunkach atmosferycznych, przy zimnie i ustawicznie padającym deszczu. Mimo złej pogody na starcie zgromadziło się 221 zawodników, w tym 84 kobiet, reprezentujących wszystkie powiaty naszego województwa.

Start poprzedziło przemówienie przewodniczącego WKKF — mgr. Pirożyńskiego.

W poszczególnych konkurencjach za wyjątkiem biegu seniorów triumfowali tym razem zawodnicy z poza Krakowa, zajmując pierwsze miejsca.

Szczegółowe wyniki biegów na szczeblu wojewódzkim w Krakowie przedstawiają się następująco:

Juniorki:
1) Biegun (Żywiec) 2.37.3.
2) Czernik (Żywiec) 2.44.5.
3) Łimat (Żywiec) 2.51.2.

Seniorki:
1) Grodecka (Tarnów) 3.42.6.
2) Granczyńska (Tarnów) 3.43.1.
3) Skaza (Kraków) 3.47.5.

Juniorzy:
1) Wątroba (Sucha) 5.03.8.
2) Włodek (Bochnia) 2.08.6.
3) Sludut (Tarnów) 3.09.2.

Seniorzy:
1) Więcek (Kraków) 12.12.5.
2) Słapka (Olkusz) 12.18.8.
3) Kulawik (Olkusz) 12.25.7.

Olsen zwycięzcą szóstego etapu Wyścigu Pokoju

Kolarze NRD pierwsi w klasyfikacji drużynowej

KATOWICE (tel. wł.). Wznowiony po jednodniowej przerwie wyścig kolarski Praga—Warszawa na trasie Ostrawa—Katowice, **zakończył się zwycięstwem Duńczyka Olsena**, który dystans 179 km przebył w czasie 5.46.23 godz.

Start został przesunięty na godz. 13.30.

Od startu w Morawskiej Ostrawie ruszyli kolarze zwartą grupą, która jechała aż do mostu granicznego na Olzie, gdzie w polskim Cieszynie zostali serdecznie powitani przez tłumy widzów. Na moście umieszczona była brama triumfalna z napisem **„Polska wita kolarzy"**.

Na górskim terenie k. Skoczowa z czołówki odpadają już pierwsi zawodnicy. Samotnie jedzie Pietraszewski. Na 9 km przed Bielskiem tworzą się dwie grupy kolarzy. W pierwszej grupie jadą: doskonały Duńczyk Olsen, Vesely, Rużiczka, oraz Meister z trzema swymi rodakami, Ferri (Włochy), Lobre (Francja) i Polacy Hadasik, Wójcik i Kapiak. Dopiero za kilka minut za nimi jedzie druga grupa, w której widzimy Francuza Hocharda, Włocha Nicolę, Bułgara Iwanowa i Czecha Knezourka.

Następuje gorszy odcinek trasy. Co chwilę ktoś „łapie" gumę.

O 15.15 czołówka mija Bielsko, witana serdecznie przez tłumy publiczności. W tym samym szyku przejeżdżają kolarze Bielsko, a tuż za Bielskiem Kapiak zatrzymuje się aby wymienić gumę. Mimo padającego deszczu na trasie tłumy widzów. Pszczynę mija czołówka o 16.20. Na odcinku naprawianej drogi co chwilę któryś z kolarzy chwyta defekt na gumę.

Po przejechaniu 90 km deszcz przestaje padać, miny kolarzy poprawiają się. Na 93 km znowu Wójcik zatrzymuje się by wymienić gumę, a za chwilę spotykamy Veselego przy podobnej pracy, o parę zaś kilometrów dalej Duńczyka Ostergaarda, zmieniającego gumę.

Od Rybnika pogoda poprawia się, szosa jest już sucha i z grupy czołowej urywa się trzech kolarzy. Uciekają oni, coraz bardziej oddalając się od pozostałych. **Są to Olsen, Meister i Lobre.**

Ucieczka udaje się, a odległość między nimi a drugą grupą rośnie z minuty na minutę. Do Katowic jeszcze 50 km!

W drugiej grupie, składającej się z 30 kolarzy jedzie 5 Polaków, 5 Niemców, Duńczyk i Finowie. W Gliwicach kolarzy wita już słońce oraz tysięczne tłumy publiczności złożonej z robotników, górników, hutników i młodzieży. Jeszcze 15 km do celu, a już zmrok zapada. W Bytomiu mimo dwugodzinnego opóźnienia nieprzejrzane tłumy widzów. **Śląsk serdecznie wita kolarzy Wyścigu Pokoju!**

O godz. 19 wpadamy do Katowic. Na pięknie udekorowany stadion Stali w Katowicach wśród niemilknących oklasków serdecznie witającej publiczności **wpada pierwszy Duńczyk Olsen, a tuż za nim Meister (NRD) i Francuz Lobre.**

Czas zwycięzcy — 5.46.23 godz., drugiego — 5.47.33, trzeciego — 5.49.47. Dłuższą chwilę czekamy na drugą grupę, którą prowadzi Rużiczka. Peric jedzie jako piąty, Vesely — szósty, Svoboda — siódmy. Pierwszy z Polaków jako ósmy Hadasik.

Dalsi Polacy: **17 Wrzesiński, 29 Wójcik, 35 Kłąbiński, 41 Pietraszewski.**

W klasyfikacji indywidualnej po sześciu etapach prowadzi **Olsen (Dania) — 29.53.40 godz.** Na drugim miejscu **Meister (NRD)**, trzecie miejsce zajmuje **Ferri (Włochy), Hadasik zajmuje dziewiąte miejsce z czasem 30.08.38 godz.**

Etap szósty drużynowo wygrała **NRD — 17.34.33 godz. przed CSR — 17.40,54, Węgrami — 17.42,46 i Polską — 17.44,19 godz.**

W klasyfikacji drużynowej **po sześciu etapach prowadzi nadal ČSR — 90:15,01, przed Węgrami, NRD, Bułgarią i Polską.**

W dniu dzisiejszym nastąpi start do 7 etapu Wyścigu Pokoju na trasie Katowice—Wrocław.

Kolarze uczestnikami manifestacji pokojowej w Morawskiej Ostrawie

Przybycie kolarzy z 12 państw biorących udział w wyścigu pokoju do Morawskiej Ostrawy zbiegło się z szóstą rocznicą oswobodzenia tego miasta przez Armię Radziecką.

Na zimowy stadion sportowy udekorowany flagami państw, biorących udział w wyścigu oraz transparentami, na których m. in. czytamy: **„Żądamy zawarcia paktu pokojowego pięciu mocarstw", „Walczcie o pokój z taką zaciętością z jaką walczycie na trasie wyścigu Warszawa-Praga"**, przybyli m. in. konsul RP Paterek, przewodniczący bułgarskiego Komitetu Kultury Fizycznej gen. Stoiczew, wiceprzewodniczący czechosłowackiego Komitetu Obrońców Pokoju pos. Jelinek oraz liczne delegacje młodzieży z NRD i Polski.

Po odegraniu hymnów narodowych: czechosłowackiego, polskiego i radzieckiego do zebranych przemówił poseł Jelinek.

W odpowiedzi kolarz reprezentacji Włoch Parisin powiedział m. in.: „Choć mówimy różnymi językami, jednak łączy nas wspólna wola utrzymania pokoju. Droga do pokoju jest trudna, jednak jesteśmy przekonani, że zostanie ona uwieńczona ostatecznym zwycięstwem".

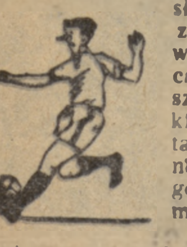
Na zakończenie Parisin wzniósł okrzyki na cześć chorążego pokoju Generalissimusa Stalina, Prezydenta Gottwalda, Prezydenta Bieruta oraz jedności wszystkich narodów.

Po przemówieniach wszystkie ekipy biorące udział w wyścigu otrzymały pamiątkowe podarunki, po czym nastąpiło rozdanie nagród zwycięzcom piątego etapu.

Tylko cztery drużyny II ligi bez straty punktu

Zwycięstwa OWKS Kraków i Ogniwa Tarnów

Największą niespodzianką niedzielnych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo II ligi był **remis Stali poznańskiej z Gwardią Bydgoszcz oraz porażka Włókniarza Widzew z OWKS Lublin.**



Na uwagę zasługuje również **zwycięstwo Ogniwa Tarnów w Kielcach nad tamtejszą Gwardią**, dzięki czemu drużyna tarnowska **wysunęła się z szóstego** na czwarte **miejsce w tabeli.**

W dotychczasowych rozgrywkach bez straty punktu są: **Gwardia Warszawa, Górnik Wałbrzych oraz w grupie czwartej OWKS Kraków i Stal Sosnowiec.**

Ze względu na zły stan boisk mecze: **Włókniarz Radom—Spójnia Warszawa i Stal Dąbrowa—Budowlani Przemyśl** nie odbyły się. W towarzyskim spotkaniu Stal (Dąbrowa Górnicza) pokonała Budowlanych z Przemyśla 3:1 (1:0).

A oto wyniki niedzielnych spotkań drugoligowych:

GRUPA I

STAL POZNAŃ—GWARDIA BYDGOSZCZ 2:2 (2:1)

Bramki zdobyli: **Witczak i Zielewicz** dla Stali oraz Norkowski i Klinowicz dla Gwardii.

KOLEJARZ GDAŃSK—STAL WROCŁAW 1:1 (1:0)

BUDOWLANI GDAŃSK—KOLEJARZ TORUŃ 3:2 (2:2)

KOLEJARZ BYDGOSZCZ—GWARDIA SŁUPSK 1:1 (0:1)

TABELA GRUPY PIERWSZEJ

1. Stal Poznań	4	7	12:4
2. Kolejarz Bydgoszcz	4	5	8:5
3. Budowlani Gdańsk	4	5	10:8
4. Gwardia Słupsk	4	4	7:8
5. Gwardia Bydgoszcz	4	4	4:5
6. Stal Wrocław	4	3	6:8
7. Kolejarz Gdańsk	4	3	4:8
8. Kolejarz Toruń	4	1	3:8

GRUPA II

GWARDIA W-WA—WŁÓKNIARZ CHODAKÓW 3:0 (1:0)

GWARDIA BIAŁYSTOK—KOLEJARZ OLSZTYN 6:1 (3:1)

OWKS LUBLIN—WŁÓKNIARZ WIDZEW 3:1 (2:0)

TABELA GRUPY DRUGIEJ

1. Gwardia Warszawa	4	8	13:2
2. Spójnia Warszawa	3	5	7:4
3. Włókniarz Widzew	4	4	18:9
4. OWKS Lublin	4	4	9:6
5. Włókniarz Chodak.	4	4	8:8
6. Gwardia Białystok	4	3	7:14
7. Kolejarz Olsztyn	4	2	7:18
8. Włókniarz Radom	3	0	2:10

GRUPA III

GÓRNIK WAŁBRZYCH—GÓRNIK ZABRZE 2:1 (1:0)

Bramki strzelili: dla zwycięzców Pulikowski 2, dla pokonanych — Mnich.

BUDOWLANI OPOLE—STAL LIPINY 1:0 (0:0)

Zwycięską bramkę zdobył — Zamecki.

GÓRNIK BYTOM—OWKS WROCŁAW 5:0 (2:0)

STAL STARACHOWICE—OGNIWO CZĘSTOCHOWA 2:1 (1:0)

Dla zwycięzców bramki uzyskali: Szeliga i Makuła, dla pokonanych Wójcicki.

TABELA GRUPY TRZECIEJ

1. Górnik Wałbrzych	4	8	16:3
2. Górnik Bytom	4	6	8:2
3. Budowlani Opole	4	6	9:3
4. Stal Starachowice	4	5	4:10
5. Górnik Zabrze	4	4	8:5
6. Stal Lipiny	4	3	2:3
7. Ogniwo Częstochowa	4	0	4:12
8. OWKS Wrocław	4	0	2:15

GRUPA IV

OGNIWO TARNÓW—GWARDIA KIELCE 4:2 (2:2)

Bramki dla Ogniwa zdobyli: Pirych, Kremski, Lewandowski i Roik III; dla Gwardii: Muszyński i Iwański.

STAL SOSNOWIEC—WŁÓKNIARZ CHEŁMEK 2:0 (1:0)

Bramki zdobyli: Maczuga i Strzykalski.

TABELA GRUPY CZWARTEJ

1. OWKS Kr.	4	8	12:2
2. Stal Sosn.	4	8	9:2
3. Górnik Knur.	4	4	7:6
4. Ogniwo Tarn.	4	4	6:6
5. Stal Dąbrowa	3	2	6:8
6. Budowl. Przem.	3	2	2:4
7. Włók. Chodak.	4	2	3:8
8. Gwardia Kielce	4	0	5:14

OWKS — Górnik Knurów 4:1 (3:0)

W spotkaniu o mistrzostwo II ligi krakowski OWKS odniósł przekonywujące i zasłużone zwycięstwo nad jedenastką Górnika z Knurowa 4:1 (3:0).

Gra mimo deszczu i mokrego terenu była prowadzona w szybkim tempie i stała na niezłym poziomie.

U zwycięzców wyróżniła się przede wszystkim **linia napadu z Dwernickim na czele, Kalus i Feluś w pomocy oraz Durniok w obronie**, który w zupełności zaszachował lewoskrzydłowego Górnika — Hajoka. W bramce **Hajduk** i rezerwowy Liszka, wypełnili swe zadanie.

Na tle dobrze grającego przeciwnika „górnicy" wypadli słabo. Przez długi okres czasu atak ich nie oddał ani jednego groźnego strzału na bramkę, co świadczy o dobrej postawie obrony OWKS, jak również dowodzi ogromnej impotencji strzałowej napastników gości.

Grę rozpoczął Górnik. Wkrótce jednak piłkę otrzymali zawodnicy OWKS i **po ładnym zagraniu Salwiczka z Kucharskim, Feluś w zamieszaniu podbramkowym zdobył w pierwszej minucie gry prowadzenie dla gospodarzy.** Gra nie straciła jednak na tempie i toczyła się raczej na środku boiska, przy czym częściej przy piłce byli wojskowi.

W 15 min. Dwernicki, wykorzystując przytomnie sytuację podwyższył wynik na 2:0.

Ataki wojskowych były teraz coraz częstsze i groźniejsze a w 25 min. **Salwiczek ostrym strzałem uzyskał trzecią bramkę.**

Po pauzie tempo słabnie. **W 75 min. Krajewski podwyższa na 4:0 a jedyną, honorową bramkę dla Górnika zdobył w 76 min. Grychta z rzutu wolnego.**

Polska gra ze Szwajcarią w II rundzie rozgrywek o puchar Davisa

WARSZAWA. W Lozannie zakończono w niedzielę 6 bm. międzynarodowe spotkanie tenisowe I rundy rozgrywek o puchar Davisa w strefie europejskiej między Szwajcarią i Luksemburgiem.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem tenisistów Szwajcarii 5:0. W ostatnim dniu zawodów w grze pojedynczej **Albrecht (Szwajcaria)** pokonał **Warthelma (Luksemburg)** 6:1, 6:1, 6:0 a **Spitzer (Szwajcaria)** wygrał z **Wampachem (Luksemburg)** 6:1, 12:10, 6:2.

Po zwycięstwie nad Luksemburgiem Szwajcaria spotka się w II rundzie z Polską.

*

MONACO. — W rozgrywanym w Monaco spotkaniu tenisowym o puchar Davisa w strefie europejskiej pomiędzy Holandią i Monaco po **trzech grach prowadzi Holandia 3:0 mając tym samym zapewnione zwycięstwo i awans do ćwierćfinału.**

Niespodzianki w krakowskiej klasie wojewódzkiej

Mimo deszczu liczni zwolennicy drużyn krakowskiej klasy wojewódzkiej oklaskiwali swoje drużyny.

W grupie pierwszej **Spójnia Nowy Targ pokonała niespodzianie Unię Borek, a Budowlani Kraków odnieśli swoje pierwsze przekonywujące zwycięstwo.**



W grupie drugiej **należy** zanotować, **że** ZKS Płaszów **nie** stawił się do zawodów na własnym boisku. Stal Chrzanów **niespodziewanie uległa swej imienniczce z Olkusza.**

W grupie trzeciej notujemy dwie niespodzianki. Zajmujący ostatnie miejsce **Kolejarz Nowy Sącz uzyskał wynik nierozstrzygnięty ze Spójnią Okocim.** Spójnia Bieżanów pokonała na własnym boisku Kolejarza Kraków.

Grupa I

Spójnia Nowy Targ — Unia Borek 1:0 (0:0).

Budowlani Kraków — Unia Kraków 4:1 (3:0).

Spójnia Kraków — Stal Prądnik 3:2 (2:1).

TABELA GRUPY PIERWSZEJ

Spójnia Kraków	7	14	28:6
Unia Kraków	7	8	10:10
Spójnia Nowy Targ	7	8	12:13
Budowl. Skawina	6	7	8:11
Stal Prądnik	7	4	13:19
Unia Borek	7	4	9:17
Budowlani Kraków	7	3	12:16

Grupa II

Stal Olkusz — Stal Chrzanów 2:1 (2:0).

Włókniarz Trzebinia — Unia Oświęcim 2:1 (1:1).

ZKS Płaszów — Unia Jaworzno 0:3 w. o.

Drużyna gospodarzy nie stawiła się do zawodów.

TABELA GRUPY DRUGIEJ:

Gwardia Kr. Ib	6	10	18:3
Wł. Trzebinia	7	10	12:8
Stal Chrzanów	7	8	8:7
Stal Olkusz	7	7	9:12
Unia Oświęcim	7	5	7:7
ZKS Płaszów	7	4	4:11
Unia Jaworzno	7	4	10:20

Grupa III

Kolejarz N. Sącz—Spójnia Okocim 0:0.

Spójnia Bieżanów—Kolejarz Kraków 3:1 (2:1).

Unia Mościce—Kolejarz Wieliczka 2:1 (2:0).

TABELA GRUPY TRZECIEJ

Unia Mościce	7	12	13:5
Spójnia Okocim	6	8	10:3
Włókniarz Kr. Ib	5	7	14:8
Spójnia Bieżanów	6	5	11:13
Kol. Kraków	6	5	6:8
Kol. Wieliczka	7	4	8:17
Kol. Nowy Sącz	7	3	3:13

Grupa IV

Kolejarz Wadowice — Włókniarz Kęty 6:0 (2:0).

Kolejarz Sucha—Włókniarz Andrychów 1:1 (0:0).

Ogniwo Kraków Ib—Włókniarz Zembrzyce 5:2 (2:2).

Stal Żywiec—Unia Żywiec 1:1

TABELA GRUPY CZWARTEJ

Ogniwo Kr. Ib	8	13	29:11
Stal Żywiec	8	10	22:7
Włók. Andrychów	8	10	24:8
Kol. Wadowice	8	10	18:14
Unia Żywiec	8	9	16:9
Wł. Zembrzyce	8	7	12:21
Kol. Sucha	8	3	5:28
Włókniarz Kęty	8	2	7:35

Piłka nożna zagranicą

Liga radziecka

MOSKWA (obsł. wł.). W ubiegły piątek rozegrano spotkanie pomiędzy WMS i Spartakiem Tbilisi. **Zwyciężył WMS 2:1.** W sobotę również w Moskwie **Dynamo Moskwa pokonało WWS 5:1.** Dwa niedzielne spotkania przyniosły następujące wyniki:

Torpedo Gorkij — Górnik 0:0.

Torpedo Moskwa — Spartak Moskwa 1:0.

W czołówce tabeli znajdują się:

1. Dynamo Tbilisi	6	9	22:6
2. Dynamo Moskwa	5	7	15:7
3. Skrzydła Sowietów	5	7	7:5

Liga NRD

BERLIN (obsł. wł.) W dniu wczorajszym rozegrano przedostatnią kolejkę spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi NRD, która przyniosła następujące rozstrzygnięcia:

Motor Dessau — Fortschritt Merrane 1:1, Union Oberschöneweide — VfB Pankov 7:0, Turbine KWU Weimar — Rotation Dresden 3:0, Chemie Leipzig — Aktivist Brieske Ost 5:1, Lokomotive Stendal — SC Lichtenberg 47 3:2, Stahl Altenburg — Turbine Halle 0:3.

Mistrzem ligi zostanie według przewidywań Chemie Leipzig gdyż ma 2 punkty przewagi nad drugą z kolei drużyną Turbine Erfurt a do rozegrania pozostaje jej tylko jeden mecz ze słabą drużyną Rotation Babelsberg w dniu 13 bm. Turbine Erfurt czeka natomiast ciężkie spotkanie z zeszłorocznym mistrzem Motor Zwickau.

Liga węgierska

BUDAPESZT (obsł. wł.). **Csepeli Vasas — Györi Vasas 3:2; Budapesti Dórsa — Szombathelyi Lokomotiw 5:3; Budapesti Bastya — Bud. Kinizsi 6:1; Budapesti Honved—Salgotarjani Banyasz 3:0; Vörös Lobogó Sortex — Szegedi Petöfi 1:0; Diosgyöri Vasas — Szegedi Honved 1:1; Budapesti Vasas — Dorogi Banyasz 2:1.**

Liga CSR

PRAGA (obsł. wł.). — W lidze CSR rozegrano w dniu wczorajszym tylko pięć spotkań, w których wyniki były następujące:

Sparta CDK Sokolowo — Dynamo Koszyce 2:1, OD Praha — Slovena Zilina 5:3, N. V. Bratislava — CsSZ Dukla Preszov 2:1, Svit Gottwaldov — Dynamo Slavia 3:4, Skoda Pilzen — Zeleżniczary Praha — 1:3.

Na czele tabeli mimo pauzowania utrzymała się **OKD Ostrawa 12 pkt.** Dalej kroczą Zeleżniczary Praha 12 pkt. Vitkovice 11 pkt., i Koszyce 11 pkt.

13 maja bieg o puchar „Dziennika Polskiego"

Redakcja „Dziennika Polskiego" organizuje w dniu 13 maja br. doroczny bieg na przełaj o puchar przechodni. Start i meta biegu na stadionie ZS Gwardia, w czasie przerwy meczu o puchar Polski. — Zgłoszenia do biegu należy nadsyłać do Redakcji „Dziennika Polskiego" — Kraków, Wielopole 1, do czwartku 10 maja włącznie.

Pierwsze zwycięstwo Gwardii w bojach ligowych

Gwardia–Ogniwo Bytom 1:0 (1:0)

GWARDIA — Jurowicz, Dudek, Flanek, Snopkowski, Szczurek (Legutko), Legutko (Wapiennik), Kotaba, Gamaj, Gracz, Jaskowski, Mordarski.

OGNIWO — Skromny, Kubiak, Cichoń, Lelonek, Strzewiczek, Narloch, Trampisz, Jerominek, Kulawik (Kauder), Wieczorek, Wiśniewski.

Spotkanie krakowskiej Gwardii z bytomskim Ogniwem rozegrane zostało w warunkach zgoła nienormalnych. Po kilkudniowym deszczu boisko już po kilku minutach gry zamieniło się w bajoro. Padający przez cały przeciąg meczu deszcz pogarszał jeszcze bardziej sytuację na boisku.

Już samo poruszanie się na tym terenie przedstawiało trudność, nic więc dziwnego, że niezawsze zawodnicy panowali nad piłką. W sumie jednak spotkanie było rozegrane w szybkim tempie. Szybszej grze Ogniwa — przeciwstawiła Gwardia lepszą technikę. Długie piłki Ogniwa wyłapywali pomocnicy i obrońcy Gwardii — składnymi akcjami przenosząc grę na pole Ogniwa. Poza krótkimi okresami przewagi Ogniwa (do 15 minut po przerwie i 10 minut przed końcem) **gra toczyła się przy przewadze Gwardii.**

W zespole Gwardii na najlepszą notę zasłużyli Gracz i Jurowicz. — Gracz w nowej roli — środkowego napastnika — czuł się dobrze, rozumnie kierował grą, on też był przytomnym strzelcem jedynej bramki. Jurowicz wprawdzie miał znacznie mniej strzałów od Skromnego, bronił jednak pewnie. Z obrońców lepiej tym razem wypadł Dudek, z pomocników trudno któregoś specjalnie wyróżniać: wszyscy zagrali na poziomie, przy czym Szczurkowi wystarczyło sił tylko na jedną połowę. W napadzie Gwardii zabrakło decydującego strzału. Składne akcje kończyły się najczęściej na Skromnym — nie zawsze jednak przysparzały mu trudności. Słabszym tym razem był Kotaba — nie odpowiadał mu ciężki teren bytomski.

Najlepszym zawodnikiem Ogniwa był bezsprzecznie **Skromny.** Jego to zasługą, że spotkanie nie zakończyło się wyższym cyfrowo wynikiem. Z obrońców lepszym był **Cichoń**, z pomocników **Narloch i Lelonek. Wiśniewski**, najlepszy napastnik gospodarzy, niewiele miał okazji do wykazania swych umiejętności. Pieczołowicie pilnowany przez Snopkowskiego, tylko kilkakrotnie przyczynił się do stworzenia groźniejszej sytuacji pod bramką Gwardii. Z pozostałych napastników najbardziej widocznym był **Jerominek.** Wymieniony po przerwie na Kaudera — Kulawik oddał groźny strzał — bodaj nagroźniejszy — głową po kornerze z odległości 4 metrów, obroniony jednak pewnie przez Jurowicza.

Jedyna bramka dnia padła z akcji Jackowski — Kotaba — Gracz w 31 minucie pierwszej połowy. Uwolniwszy się od przeciwników oddał Gracz z bliskiej odległości strzał na bramkę Skromnego, który mimo jego rozpaczliwej robinzonady ugrząsł w bramce. Zaznaczyć należy, iż **sędzia nie uznał jeszcze jednej bramki zdobytej przez Gwardię.** Wypuszczona przez Skromnego piłka — po kornerze w 4 minucie 2 połowy — **spadła dwa metry dalej pod nogi Gamaja, który ulokował ją w siatce.** Trudno doprawdy doszukać się w tej sytuacji nieprawidłowości. Drugą „dziwną" decyzją sędziego było odgizdanie rzutu wolnego przeciw Gwardii po główce Dudka, który w promieniu 5 metrów nie miał żadnego z przeciwników.

Sędziował **Wilczyński** z Poznania, który przez swą zbytnią drobiazgowość wydał cały szereg mylnych decyzji, krzywdzących obie drużyny.

Widzów 5 tysięcy.

(jw)

Cieślik i Anioła na czele tabeli najlepszych strzelców

Po ostatnich spotkaniach ligowych na czoło najlepszych strzelców pierwszej ligi wysunęli się: **Cieślik i Anioła**, którzy zdobyli już po 5 bramek. Na dalszych miejscach kroczą: **Bożek (Włókniarz Kr.), Wesołowski (Kolejarz W-wa) i Janeczek (CWKS) — zdobywcy 4 bramek, oraz Gracz (Gwardia), Rajtar (Ogniwo), Dybała (Górnik Radlin), Hogendorf (Włókniarz Łódź), Spodzieja i Sulik (Budowlani) oraz Soporek i Sąsiadek (CWKS) — strzelcy 3 bramek.**

Zwycięzca dwóch etapów wyścigu Praga-Warszawa



Doskonały kolarz czechosłowacki Rusiaska, który wygrał IV i V etap wyścigu Pokoju

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Borek, „Ruch" i archiwum własne „Piłkarza".

Budowlani byli zespołem groźnym ale przegrali z CWKS-em 0:1

Warszawa (tel. wł.) — Drużyna CWKS-u wystąpiła do spotkania z Budowlanymi **wzmocniona Sobkowiakiem w obronie.** Zespół wojskowych wypadł dobrze, lecz stosował nieproduktywną grę wszerz, a poszczególni gracze bawili się w solowe wycieczki. Jeśli chodzi o napad CWKS-u, nie widziało się wprawdzie błyskawicznych zagrań, ale należy przyznać, że zdobywał się on na pomysłowe zagrania i gdyby nie dobra gra obrońców i pomocy Budowlanych, kto wie czy piłka nie byłaby więcej razy w siatce Janika.

Zespół gości nie był łatwym przeciwnikiem do pokonania. Linie defensywne zasługują na uznanie, a przede wszystkim Janduda, Wieczorek, Gajdzik i Grzywocz. Szczególnie ten ostatni utrudniał życie lewej stronie napadu CWKS-u i wywiązywał się dobrze z zadań nałożonych na niego. Atak Budowlanych nie miał siły przebojowej. **Spodzieja, który przeżywa obecnie renesans formy został kontuzjowany przez Serafina w 61 min.** i od tego czasu nie zdradzał chęci do gry.

CWKS miał silne punkty w środkowym pomocniku **Orłowskim**, który grał prawie bezbłędnie. Obrońcy **Sobkowiak i Serafin** na dobrym poziomie, przy czym ten ostatni grał zbyt ostro. Czekajski zanadto ciągnął do przodu.

Przebieg gry wykazał przewagę wojskowych. Poruszali się oni lepiej na błotnistym terenie, a przede wszystkim więcej strzelali. Okazji do zdobycia bramek było wiele, ale dwaj bramkarze Janik i Stefaniszyn bronili z poświęceniem, nie pozwalając na powiększenie wyniku.

Jedyna bramka padła w 34 min., kiedy Olejnik ostro strzelił w ręce Janikowi, ten złapał niepewnie, a wypuszczoną piłkę dobił Soporek. Poza tym obie drużyny strzelały często w aut.

Sędziował p. **Naporski z Łodzi zupełnie dobrze.** Widzów z powodu deszczu 4 tys.

Włókniarz Łódź— Gwardia Szczecin 2:1

SZCZECIN. — W meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi szczecińska Gwardia **przegrała na własnym boisku z łódzkim Włókniarzem 1:2 (0:2).** Zwycięstwo gości jest niezasłużone, gdyż gwardziści mieli więcej z gry w pierwszej połowie a po przerwie zepchnęli zdecydowanie gości do obrony.

Mecz prowadzony był w żywym tempie i był typową grą o punkty. W Gwardii dobrze grała pomoc i obrona, natomiast napastnicy nie rozumieli się wzajemnie i nie potrafili wykorzystać wielu dogodnych sytuacji.

W Gwardii na wyróżnienie zasługują: **Stachecki, Bartczak, Piątek i Derdziński.** W ŁKS najlepiej zagrali: **Szczurzyński, Baran, Szymborski i Zygmuncik.**

Bramki uzyskali: dla gości: — **Gustkowski i Szymborski,** dla gospodarzy — **Foryszewski.** Widzów ponad 8 tys.

Kolejarze poznańscy byli lepsi

„Derby" Kolejarzy wygrywa Poznań 2:0 (1:0)

Poznań (tel. wł.) Rozegrane w sobotę w Poznaniu spotkanie o mistrzostwo I ligi piłkarskiej między Kolejarzem (Warszawa) i Kolejarzem (Poznań) **zakończyło się zwycięstwem drużyny poznańskiej 2:0 (1:0).**

Gra prowadzona była w szybkim tempie i była bardzo ostra i zacięta.

Kolejarz poznański zasilony zawodnikami z Ostrowia: **Chmieleckim i Trzebiatowskim** był drużyną bardziej wyrównaną i grającą lepiej zespołowo. Szczególnie dobrze przedstawiała się gra w polu, gdzie pomoc łącznie z atakiem przeprowadziła bardzo ładne akcje.

Zwycięstwo poznaniaków mogło być znacznie większe, a tylko dzięki doskonałej postawie Brzozowskiego i Jaźnickiego goście nie ponieśli wyższej porażki.

Na wyróżnienie w drużynie poznańskiej zasługuje przede wszystkim linia pomocy: **Słoma, Tarka, Czapczyk,** która skutecznie rozbijała ataki gości i zasilała własny atak dokładnymi podaniami.

Drużyna warszawska **zagrała słabo i zawiodła przede wszystkim w linii ataku, gdzie wszyscy zawodnicy grali zbyt indywidualnie** nie wykazując najmniejszego zrozumienia dla gry zespołowej, przy czym cała piątka ofensywna jedenastki warszawskiej **wykazała bardzo słabą** dyspozycję strzałową.

Przebieg zawodów był na ogół interesujący, przy czym przewagę przez cały czas meczu mieli poznaniacy, dla których obydwie bramki zdobył **Anioła**, w tym jedną z rzutu karnego.

Widzów ponad 8 tysięcy.

21 partia meczu Botwinnik — Bronsztajn

Stan 10,5:10,5

MOSKWA (obsł. wł.) W ubiegły piątek rozgrywana była 21 partia meczu szachowego o tytuł mistrza świata pomiędzy Botwinnikiem i Bronsztajnem. Czarnymi grał Bronsztajn, który tym razem wybrał obronę staroindyjską. Partię odłożono, a dokończenie jej nastąpiło w sobotę. Po 65 ciągach Botwinnik uznał się za pokonanego. **Wygraną tą Bronsztajn wyrównał ogólny wynik meczu, który obecnie brzmi 10,5: 10,5.**

Zworikina mistrzynią ZSRR w szachach

MOSKWA (obsł. wł.). W sobotę w Kijowie zakończone zostały XIII żeńskie mistrzostwa szachowe ZSRR. **Tytuł mistrzyni ZSRR zdobyła Zworikina** (Leningrad), **która w 17 kolejkach** zdobyła 11,5 pkt.

Parpan uzyskuje prowadzenie dla Włókniarza...



Pierwszą bramkę na meczu Ogniwo—Włókniarz, uzyskał Parpan, który strzelił obok wybiegającego Hymczaka. Zdjęcie nasze przedstawia właśnie moment zdobycia bramki. Na dalszym planie Nowak.

... a Radoń dla Ogniwa



Drugą bramkę dla Ogniwa zdobył Radoń silnym strzałem obok słupka. Na zdjęciu widzimy bramkarza Włókniarza — Pieklę starającego się chwycić piłkę, która już — niestety— potoczyła się poza linię, do siatki.

Zadecydowała lepsza kondycja

Górnik Radlin–Unia 3:2 (0:2)

CHORZÓW (tel. wł.). — Unia Chorzów znów zeszła pokonana ze swego boiska. Ligowe spotkanie zeszłorocznego wicemistrza ligi z twardym zespołem Górnika z Radlina **zakończyło się sukcesem drużyny radlińskiej, która wygrała zasłużenie 3:2 (0:2).**

Mimo, iż do przerwy prowadziła Unia, nie była ona w tym okresie gry zespołem przeważającym. Przeciwnie, Górnicy mieli w pierwszej połowie lekką przewagę, której nie potrafili uwidocznić cyfrowo, na skutek niezdecydowania napastników, zwlekających pod bramką Unii z oddaniem strzału.

Po pauzie **na boisku panował niepodzielnie Górnik**, który potrafił nie tylko doprowadzić do wyrównania, ale zdobył na kilka minut przed końcem decydującą o zwycięstwie bramkę.

Drużyna gości lepiej czuła się na błotnistym boisku od Unii, a ponadto Górnicy zadziwili doskonałą kondycją, dzięki której potrafili narzucić w drugiej połowie ostre tempo i wytrzymać je do końca.

Z jedenastki zwycięzców najlepszymi byli do końca **Bober**, oraz lewa strona ataku **Szleger — Dybała.** Cała jednak drużyna zasługuje na pochwałę za niezwykle ambitną i ofiarną grę.

Unia jedynie do przerwy miała okresy niezłej gry. Jednakże słabo grające formacje defensywne popełniały szereg błędów, które po pauzie potrafili skutecznie wykorzystać Górnicy.

Jedynie **Suszczyk, Cebula i Cieślik** zagrali na swym normalnym poziomie. Pozostali zawodnicy, a zwłaszcza Bartyla, oraz prawa strona ataku Pol — Alszer zawiedli. Wyrobek ponosi winę za utratę drugiej i trzeciej bramki.

PRZEBIEG GRY:

Na skutek ulewnego deszczu mecz rozpoczęto z dużym opóźnieniem. Ciężkie boisko utrudniało rozwinięcie normalnej gry, a czująca się lepiej w tych warunkach drużyna **Górnika z miejsca przejęła inicjatywę, prześladując na polu podbramkowym gospodarzy. Napad jednak nie potrafi się zdobyć na skuteczny** strzał. Unia przeprowadza sporadyczne wypady, z których jeden w 32 min. **przynosi jej prowadzenie ze strzału Kubickiego. Tuż przed przerwą Cieślik wyciąga Budnego z bramki i przerzuca ponad nim piłkę do siatki zdobywając drugą bramkę dla swych barw.**

Po pauzie Górnicy ruszają z miejsca do ataku, spychając całkowicie do defensywy drużynę gospodarzy. Kilkakrotnie słupek lub obrońcy ratują gospodarzy przed utratą bramki. W 11 min. **Bartyla w zamieszaniu podbramkowym skierowuje piłkę do własnej bramki, a na skutek błędu tego samego zawodnika w 32 min. pada wyrównująca bramka dla Górnika zdobyta przez Dybałę.**

Na 3 min. przed końcem meczu **Węglorz ustala wynik spotkania zdobywając trzecią bramkę.**

Sędziował inż. Olewski z Krakowa. Widzów 12 tysięcy.

Liga szczypiórniaka

W rozegranych w ubiegłą niedzielę spotkaniach o mistrzostwo pierwszej ligi szczypiórniaka padły następujące rozstrzygnięcia:

Kolejarz Gniezno — Spójnia Katowice 8:7 (4:4). Włókniarz Łódź — Budowlani Chorzów 12:8 (7:3), AZS Katowice — Budowlani Opole 5:0 w. o., Ogniwo Kraków — Kolejarz Tarnowskie Góry 4:3 (3:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lenz — 2, oraz Ciesielski i Holober, dla pokonanych Stolarski — 2 i Ciosek.

W mistrzostwach drugiej klasy państwowej szczypiórniaka rozegrano spotkania:

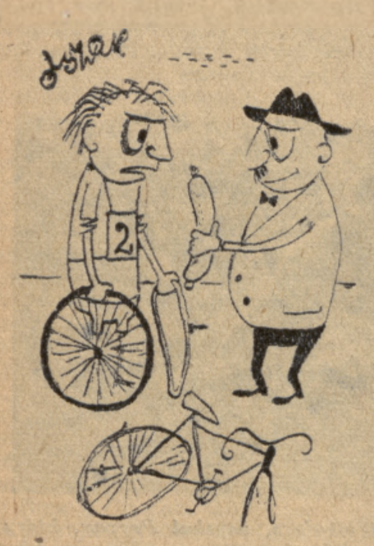
Unia Kraków — Kolejarz Bydgoszcz 11:5 (5:0). Stal Kuźnia Raciborska — Górnik Siemianowice 11:8 (6:5). Kolejarz Opole — Stal Siemianowice 20:10 (10:2), Włókniarz Kraków — AZS Wrocław 4:2 (3:2).

Bramki dla drużyny krakowskiej zdobyli: Amirowicz, Mazur, Nowak i Szostak.

Kozak wygrywa memoriał M. Zająca

W Zakopanem odbyła się druga część zawodów o memoriał Zająca. Slalom-gigant, wygrał Pękala z Kolejarza w czasie 1.05.5. W ogólnej punktacji memoriał wygrał Kozak Tadeusz z Gwardii.

Coś dla kolarzy



Rys. Eugeniusz Olszak

— *Ależ ja nie taką kiszkę potrzebuję.*



Rys. Eugeniusz Olszak

...Przyjadę pierwszy, nie przyjadę pierwszy, przyjadę, nie przyjadę...

PKKF-owi w Nowym Sączu do wiadomości

„My młodzi sportowcy szkolni, kierowani przez wychowawców fizycznych, zdajemy sobie należycie sprawę z tego, iż sport jest tym czynnikiem, który wzmacnia nasze zdrowie i jest potężnym ogniwem wychowawczym nowych kadr Planu 6-letniego. To jednak co działo się na meczu piłki nożnej w dniu 25 kwietnia br. o mistrzostwo klasy powiatowej w Grybowie pomiędzy SKS Mechanik (Liceum Mechaniczne) z N. Sącza a LZS Grybów, przeszło wszelkie granice niesportowego zachowania się i fanatyzmu sportowego ze strony tegoż LZS".

Tak napisali do nas uczniowie szkolnego klubu sportowego „Mechanik" w N. Sączu — prosząc nie tylko o napiętnowanie awantur i bijatyki wszczętej przez LZS Grybów, lecz także o podanie zajść do wiadomości Pow. Komitetowi Kultury Fizycznej w Nowym Sączu.

Chętnie to czynimy i wzywamy PKKF w Nowym Sączu o wszczęcie dochodzeń i zamknięcie boiska w Grybowie jak również pociągnięcie do surowej odpowiedzialności winnych zajścia.

Nie chcemy takich sportowców, którzy zamiast szerzyć kulturę fizyczną na wsi, każdą rozrywkę czy zabawę sportową, kończą bijatyką. Nie chcemy takich zawodników, którzy uważają, że do zwycięstwa w piłce nożnej potrzebne są pięści i laski, jak nie chcemy i takich, którzy uważają, że należy zwyciężyć „za wszelką cenę" choćby nawet bramkarz przeciwnika miał się znaleźć w szpitalu, jak to się stało na powyższym meczu.

I słusznie piszą uczniowie SKS Mechanik, apelując w imieniu wszystkich młodych i prawdziwych sportowców, w imieniu wszystkich kontuzjowanych bramkarzy w Grybowie i wreszcie w imieniu wszystkich pobitych tam sędziów, by ostatecznie raz skończyć z pseudo-sportem w Grybowie.

Wychowujemy nie tylko prawdziwych sportowców ale i zdrowych moralnie ludzi pracy.

Jerzy Jurowicz — zasłużony mistrz sportu

Piłkarstwo w NRD — klasą europejską



Z meczu CRZZ — Repr. Saksonii w Dreźnie. Jurowicz broni nakrywką ostry strzał skrzydłowego Saksonii

W ostatnich dniach po powrocie polskich piłkarzy z Niemieckiej Republiki Demokratycznej prasa nasza zamieszczała szereg artykułów o piłkarstwie NRD. Jednakże nie wiele pisano o klasie jaką przedstawia piłkarstwo Niemiec wschodnich. — Zwycięstwa piłkarzy polskich przyjęto wprawdzie z zadowoleniem i tak — jakby oczekiwano tego z przekonaniem i pewnością, że inaczej być nie może.

Tymczasem, zwycięstwa te **nie przyszły nam zbyt łatwo i trzeba było nie lada wysiłku i umiejętności, by pokonać trzy razy z rzędu najsilniejszą jedenastkę, jaką dysponowali sportowcy z NRD.**

Na wstępie muszę podkreślić, iż mniemanie jakoby piłkarstwo w Niemczech wschodnich stało niżej aniżeli po drugiej stronie Łaby, jest mylne. Przekonaliśmy się o tym w czasie pobytu w Berlinie, Dreźnie i Lipsku, poświadczył to również b. repreznitant i najlepszy ongiś piłkarz a obecnie trener NRD — **Hoffman**, jak również potwierdził to uzyskany w ostatnich dniach wynik Chemie Leipzig z prowadzącą w tabeli ligi CSR, drużyną Ostrawa. Spotkanie to wygrali piłkarze NRD 2:0.

Piłkarze NRD grają dość szybko i twardo. Mogli oni uzyskać lepsze rezultaty z nami, gdyby mieli nieco więcej szczęścia w strzałach, gdyż pozycji podbramkowych mieli kilka. Poza tym, nieco gorzej taktycznie rozegrali te spotkania w linii pomocy, gdzie boczni pomocnicy wychodzili za bardzo wprzód, przy czym powstałą lukę między atakiem a nimi i linią obrony umiejętnie wykorzystywali nasi napastnicy, którzy — podkreślić należy — **wykazali pierwszorzędną formę.**

Szczególnie niebezpieczny był środkowy napastnik **Schoen**, który strzelał dużo i celnie. Był on dobrze pilnowany przez naszego stopera — Kaszubę, który błysnął formą jaką życzyłby sobie każdy reprezentacyjny środkowy pomocnik. O naszej defensywie pisano już dość, dodam tylko, że kierownictwo naszej polskiej piłki nożnej, może spokojnie oprzeć się na takiej czwórce jak: — Borucz, Gędłek, Kaszuba i Glimas — przy zestawianiu przyszłych reprezentacji Polski.

Najcięższym meczem było spotkanie w Lipsku, gdzie przeciwko nam grali zawodnicy drużyn saksońskich a trzon drużyny stanowili piłkarze Chemie Lepzig. Był to zacięty mecz. Nasi chłopcy włożyli w to spotkanie wielką ambicję i zaciętość. Wydali wszystko z siebie, aby spotkanie zakończyło się naszym zwycięstwem.

Aczkolwiek przeciwnik był bardzo silny i początkowo nawet lepszy od nas, zwyciężyliśmy go zaciętością, wykazaną wielką ambicją i zgraniem, jakiego życzę każdej przyszłej reprezentacji Polski. — Drużyna grała bowiem jak dobrze uregulowany i naoliwiony zegarek a siłą napędową był duch i wiara w zwycięstwo.

Wierzę, że i w dalszych międzynarodowych meczach naszych piłkarzy ta silna wola zwycięstwa przyniesie nowe sukcesy.

Prasa NRD o występach polskich piłkarzy

Prasa niemiecka wiele miejsca poświęcała piłkarzom polskim w związku z ich ostatnim pobytem w NRD. Oto niektóre z tych wypowiedzi:

„VORWAERTS": Nasi polscy goście okazali się jedenastką bezwątpienia lepszą. Atak grał zdecydowanie i w strzałach był niebezpieczniejszy od naszego. Do rasowych napastników zaliczyć należy Aniołę i Cieślika. Cieślik grał wspaniale, jego zmiana pozycji i płaskie doskonale adresowane podania pozwoliły nam zrozumieć, że gracz ten uważany jest w swym kraju za najlepszego piłkarza. Formacje obronne nie miały słabych punktów, 20-letni Kaszuba wywiązał się ze swego zadania doskonale.

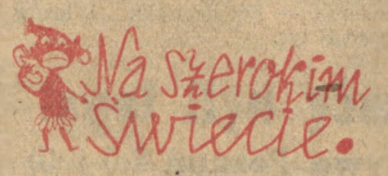
„RUNDSCHAU AM MONTAG": Goście wygrali zasłużenie. Przewyższali oni naszych piłkarzy swą prostą i całkowicie na zdobycie bramki nastawioną grą.

„TRIBUENE": Mecz berliński pokazał jasno jak ważnym jest w spotkaniu piłkarskim gra kolektywna. Wynik 3:0 odpowiada pokazanym przez gości ich umiejętnościom.

„NATIONAL ZEITUNG": Nasi polscy przyjaciele pokazali dobrą technicznie grę. Możemy się wiele od nich nauczyć. Przewyższali naszych szybkością i dokładnością podań w przeciwieństwie do naszych, którzy za długo przytrzymywali piłkę.

„BERLINER ZEITUNG": Goście wygrali w Dreźnie 2:0 mimo iż reprezentacja Saksonii pokazała dobrą grę. Nasi przeważali przez 2/3 meczu, brakło im jednak zdecydowania w strzałach. Polacy byli szybsi i przewyższali nas przygotowaniem technicznym.

„NEUES DEUTSCHLAND": Piłkarze polscy pokazali w trzecim meczu grę jakiej od lat publiczność nasza nie widziała. Byli szybsi od naszych graczy i mają dobrze opanowaną technikę zwodów ciałem. Z 6 okazji podbramkowych wykorzystali 4, podczas gdy nasi na 8 wykorzystali jedną. Zawodnicy polscy przez cały mecz byli w ruchu i ciągłą zmianą pozycji dezorientowali naszą obronę.



W czasie najbliższej Olimpiady czteromasztowa barka „Pomseru", znajdująca się w porcie Marienhann, służyć będzie jako hotel dla przybyłych do Helsinek gości.

*

Piętnastoletni chłopiec z Sydney — Darke uzyskał ostatnio w zawodach pływackich na dystansie 1.500 m stylem dowolnym doskonałe wyniki. Jego czasy i rekordy w tym biegu wynoszą: 500 m — 6,17,8 min., 800 m — 10,13,6 min., 1.000 m — 12,50,9 min., 1.500 m — 19,25,1 min.

*

Ostatnio w Monthlery (Francja) odbyła się próba wytrzymałości motocykla o pojemności 125 ccm przedsięwzięta przez ojca i dwóch synów Monneret.

Zmieniając się wzajemnie przejechali oni w ciągu 24 dni dystans równy długości równika ziemskiego tj. 40 tys. km. Przeciętna szybkość jazdy wynosiła 67 km na godzinę.

*

W Osaka w czasie meczu bokserskiego zdarzył się rzadko spotykany wypadek podwójnego knockautu. Dwóch pięściarzy japońskich w wadze piórkowej po równoczesnych wzajemnych ciosach znalazło się na deskach i zostało wyliczonych.

Uwaga Czytelnicy! Nowy sportowy konkurs błyskawiczny

W najbliższą niedzielę tj. 13 bm. odbędą się dalsze spotkania piłkarskie z cyklu rozgrywek o „Puchar Polski". W dniu tym rozegrane zostaną następujące mecze:

Kolejarz W-wa — CWKS W-wa
Ogniwo Bytom — Budowlani Chorzów
Gwardia Kr. — Włókniarz Pabianice
Gwardia Szczecin — Stal Starachowice
Włókniarz Łódź — Spójnia Tomaszów
Port Szczecin — Unia Chorzów
Stal Rzeszów — Włókniarz Kr.

W związku z tym rozpisujemy nowy konkurs sportowy na wytypowanie zwycięzców, którzy w wyniku niedzielnych spotkań zakwalifikują się do rozgrywek ćwierćfinałowych.

Szczegóły konkursu podamy w jutrzejszym numerze „Echa".

Z uroczystości sportowych w Krakowie w dniu Święta 1 Maja



Swięto 1 Maja miało w Krakowie bardzo uroczysty przebieg. W potężnej manifestacji nie zabrakło również sportowców, którzy kroczyli na czele pochodu Pierwszomajowego.

Zamieszczone zdjęcia przedstawiają fragmenty z defilady. U góry po lewej widzimy barwną grupę zawodniczek Zrzeszenia Sportowego Budowlani, poniżej — wioślarze krakowskiego AZS, maszerujący z wiosłami na ramionach. Doskonale prezentowali się sportowcy Włókniarza, na czele których kroczyła mistrzyni świata w gimnastyce — Helena Rakoczy. U dołu — zawodniczki i zawodnicy Spójni przed trybuną honorową.

W godzinach popołudniowych odbyły się liczne imprezy sportowe. — Na stadionie Gwardii wystąpili piłkarze, lekkoatleci, oraz gimnastyczki. W czasie pokazu doskonały ciężkoatleta krakowski — Trutkowski pobił dwukrotnie rekord Polski podnosząc 107,5 oraz 110 kg. Burzę oklasków wywołały popisy gimnastyczek. Na zdjęciu piękne salto w wykonaniu mistrzyni świata — Rakoczy — oraz efektowny skok przez konia w wykonaniu mistrzyni Polski — Reindlowej.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV. p. —Tel. centrala 246-78. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2—16917